

MOJE GIŻYCKO

ISSN 2451-1633

NR 15 / WRZESIEŃ 2017

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



ACH, JAK NAM SZKODA LATA...

Czegóż tak tęsknie wypatrują ludzie zgromadzeni nad brzegiem Niegocina? Może następnego lata? Tegoroczne - niestety - powoli przechodzi do historii, zostawiając po sobie jedynie garść bezcennych wspomnień (oby wyłącznie miłych). Mimo nie najlepszej (jak na wakacje) aury wielu turystów tradycyjnie postawiło na wypoczynek w „kurorcie Giżycko” i pewnie nikt nie żałuje tej decyzji. Bo jak wiadomo - wszędzie dobrze, ale w Giżycku najlepiej!

DRUGA STRONA (DLA) BURMISTRZA

Kilka miesięcy temu Ministerstwo Rozwoju ogłosiło tzw. „Pakiet dla średnich miast”. Dotyczy on miejscowości posiadających więcej niż 20 000 mieszkańców lub miast o liczebności od 15 000 do 20 000 mieszkańców, które są stolicami powiatów. Pakiet dla miast średnich jest związany z wynikami analizy przeprowadzonej przez Polską Akademię Nauk, opracowanej na potrzeby Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, o której niedawno zrobiło się dość głośno. Co z niej wynika? W zasadzie nic nowego... Autorzy stwierdzili, że miasta średnie pełnią w systemie osadniczym bardzo ważną rolę stabilizującą, zwracając też uwagę na niekorzystne zjawiska gospodarcze, jakie nieodwracalnie zaszły w średnich miastach po 1989 r. (w przypadku Giżycka pamiętamy likwidację wielu zakładów pracy np. Zakładów Rybnych, „Łuczanki” czy GPB) oraz nie uległy znaczącej poprawie nawet po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Z analizy wynika, że na wsparcie powinny liczyć aż 122 polskie miasta, które są zagrożone utratą funkcji społeczno-gospodarczych. Listę otwiera Prudnik z Opolszczyzny, a Giżycko – może to mało pocieszające, ale znalazło się w środku tej listy. „Wyrzeczka” nas wiele miast z naszego regionu.

Jak to wygląda w naszym województwie? Miasta, w których stwierdzono najbardziej niekorzystną sytuację to: **Bartoszyce, Kętrzyn i Braniewo**. W kolejnej grupie znalazło się tylko **Szczytno**, a w III grupie zagrożenia wraz z **Piszem, Oleckiem, Elkiem i Lidzbarkiem Warmińskim** znalazło się **Giżycko**. W IV grupie wymieniono **Mragowo, Elbląg i Działdowo**. Z inicjatywy burmistrza Kętrzyna, którą poparłem wysyłając pisma do wszystkich prezydentów i burmistrzów miejscowości wymienionych w analizie, w lipcu na zaproszenie Marszałka Województwa spotkaliśmy się w Urzędzie Marszałkowskim. Pojawia się szansa na skorzystanie z dodatkowych środków – np. na poprawę infrastruktury, choć dziś nie jest to jeszcze takie proste i oczywiste. „Pakiet dla średnich miast” opiera się na dwóch filarach: pierwszym jest wsparcie w podejmowaniu inwestycji publicznych, drugim tworzenie warunków dla inwestycji prywatnych.

Koordynatorem naszych działań został Prezydent Elku. Z wyników analizy wynika, że sytuacja społeczno - gospodarcza naszych

miast jest podobna. Zagrożenia potrafimy także samodzielnie zidentyfikować i diagnozować, lecz teraz pojawiają się szanse na pewne preferencje, na czym możemy zyskać. Uważałem i nadal uważam, że największym problemem jest demografia (do takich wniosków

doszli także autorzy analizy), jednak aby to się zmieniło, przede wszystkim muszą zaistnieć stabilniejsze warunki ekonomiczne i... wyższe dochody. Obecnie – w całym naszym regionie - wynagrodzenia są jednymi z niższych w kraju. Myślę, że może to dotyczyć również osób prowadzących działalność na własny rachunek. Z drugiej strony ceny nieruchomości w Giżycku są dużo wyższe niż w innych miastach i popyt na nie wcale nie spada.

Poprawa sytuacji miast średnich wymaga czasu i zajęcia wielu procesów. Pakiet dla miast średnich z założenia ma te procesy przyspieszyć. Dziś jednak nie wiemy, jakie przyspieszenie będzie możliwe, bo z pobieżnej analizy wynika, że może to nastąpić po 2020 roku. Oby nastąpiło... Będziemy nad tym intensywnie pracować i już są pierwsze wspólne przedsięwzięcia. Wraz z innymi burmistrzami i prezydentami miast zwrócimy się do Marszałka Województwa oraz Ministra Rozwoju z katalogiem najważniejszych potrzeb rozwojowych, na realizację których w głównej mierze powinna być ukierunkowana pomoc w ramach „Pakietu dla średnich miast”. Liczymy na zrozumienie i realną pomoc w odwróceniu niekorzystnych trendów, które choć odczuwalne są w całej Polsce, najbardziej uwypuklone zdają się być w Polsce wschodniej.

Wojciech Karol Iwaszkiewicz
Burmistrz Giżycka



MIASTA ŚREDNIE TRACĄCE FUNKCJE SPOŁECZNO-GOSPODARCZE (wg analizy Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN)

1. Silna utrata funkcji, mocno niekorzystna sytuacja społeczno – gospodarcza: Prudnik (21,7 tys. mieszkańców), Hajnówka (21,4), Bartoszyce (24,4), Kętrzyn (27,9), Przemyśl (63,4), Sanok (38,8), Grudziądz (97,2), Ostrowiec Świętokrzyski (71,7), Jasło (36,3), Kraśnik (35,5), Jarosław (38,8), Chełm (64,9), Nysa (44,8), Zamość (65,1), Zambrów (22,3), Starachowice (50,7), Staszów (15,3), Jędrzejów (15,7), Braniewo (17,3), Hrubieszów (18,5), Kamienna Góra (19,9), Ząbkowice Śląskie (15,6), Tomaszów Lubelski (19,8)

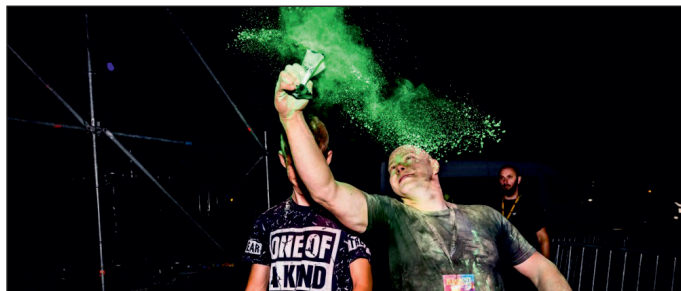
2. Silna utrata funkcji, niekorzystna sytuacja społeczno – gospodarcza: Nowy Targ (33,6), Konin (76,5), Zakopane (27,6), Kędzierzyn-Koźle (62,8), Rydułtowy (21,8), Mielec (60,8), Brzeg (36,7), Szczytno (24,2), Koło (22,8), Augustów (30,5), Ostrołęka (52,6), Żagań (26,4), Radom (217,2), Ostrów Mazowiecka (22,8), Tomaszów Mazowiecki (64,5), Ciechanów (44,6), Malbork (39), Jelenia Góra (81,4), Sieradz (43,1), Zabrze (177,2), Łomża (62,8), Krosno (46,9), Tarnów (111,4), Kluczbork (24,4), Jastrzębie-Zdrój (90,8), Chrzanów (37,9), Sosnowiec (209,3), Dębica (46,6), Gostynin (18,9), Nisko (15,5), Międzyrzecz (18,5), Krapkowice (16,9), Pułtusk (19,2)

3. Utrata funkcji, mocno niekorzystna sytuacja gospodarcza: Nowa Ruda (23), Grajewo (22,2), Kłodzko (27,8), **Giżycko (29,9)**, Bielawa (31), Gorlice (28,8), Włocławek (113,9), Nowa Sól (39,6), Krasnystaw (19,3), Kozienice (18,1), Olecko (16,5), Pisz (19,3), Białogard (24,6), Chełmno (20,4), Wałbrzych (116,7), Elk (60,1), Lubań (21,8), Wałcz (26), Świdwin (15,6), Choszczno (15,6), Gryfice (16,9), Sokółka (18,7), Nakło (19,1), Bytów (17), Lidzbark Warmiński (16,3), Szczecinek (40,5), Rypin (16,7), Złotów (18,5)

4. Utrata funkcji, niekorzystna sytuacja społeczno – gospodarcza: Bytom (172,2), Zgorzelec (31,5), Mragowo (22,1), Końskie (20,1), Dzierżonów (34,2), Słupsk (93,2), Stalowa Wola (63,3), Skarżysko-Kamienna (47,2), Jawor (23,8), Sandomierz (24,3), Wieluń (23,3), Biłgoraj (26,9), Bielsk Podlaski (26,2), Świętochłowice (51,5), Tarnobrzeg (48), Elbląg (122,4), Biała Podlaska (57,5), Radomsko (47,4), Turek (27,9), Bolesławiec (39,5), Żary (38,5), Nowy Sącz (83,9), Piła (74,3), Gniezno (69,7), Zduńska Wola (63,3), Inowrocław (74,6), Działdowo (21,5), Ozorków (20,1), Kutno (45,4), Świebodzice (23,2), Przeworsk (15,7), Sierpc (18,5), Busko-Zdrój (16,7), Złotoryja (16,1), Strzelce Opolskie (18,4), Radzyń Podlaski (16,1), Pleszew (17,7), Namysłów (16,1)

KOLOROWY FINAŁ WAKACJI

Ostatnia sobota sierpnia była z pewnością najbarwniejszym dniem wakacji, a pewnie nie miniemy się z prawdą mówiąc, że i całego roku. Sprawily to fajerwerki, lasery, a przede wszystkim kolorowy proszek holi, który obficie „zrosił” głowy giżycczan, tłumnie przybyłych na „Eksplzję Kolorów” na plaży miejskiej. I my tam byliśmy, puder holi sypaliśmy, a co zobaczyliśmy, do gazety wrzuciliśmy...



Fot. Fotografia – Tomasz Karolski

MOJE GIŻYCKO - bezpłatny miesięcznik. **Wydawca:** Giżyckie Centrum Kultury. **Adres redakcji:** ul. Sikorskiego 3c, 11-500 Giżycko, **e-mail:** redakcja@gizycko.pl. **Redaktor naczelny:** Bogusław Zawadzki. **Współpraca:** Fotografia – Tomasz Karolski. **Skład:** Maris Sebastian Jurgielewicz. **Druk:** „Top Druk” Łomża. **Nakład:** 5000 egzemplarzy.

DZWOŃ, PIERWSZY DZWONKU! JESTEŚMY GOTOWI!

Rok szkolny czas zacząć. Dodajmy: rok przełomowy – po raz pierwszy od osiemnastu lat bez pierwszoklasistów – gimnazjalistów (w Giżycku nie ma już gimnazjów, są tylko szkoły podstawowe z oddziałami gimnazjalnymi), za to z wracającymi po prawie dwóch dekadach uczniami klas siódmych. 4 września nad Niegocinem w placówkach miejskich pierwszy dzwonek zabrmi dla 2650 dzieci, w tym dla 538 uczniów wygaszanych gimnazjów.

– Wspólnie z dyrektorami włożyliśmy wiele pracy, aby dobrze przygotować szkoły na przyjęcie uczniów – mówi **Piotr Szulc**, dyrektor Miejskiego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli w Giżycku (na zdjęciu).

Podczas wakacji w szkołach przeprowadzono niezbędne remonty. Ze zrozumiałych względów najszerszym zakresem prac objęto budynki po dwóch byłych samodzielnych gimnazjach (nr 1 i 2), w których w tym roku pierwsze uczniowskie szlify zdobywać będzie prawie 100 dzieci, w tym 19 „zerówkowiczów”. Szkoły zostały przystosowane do potrzeb najmłodszych uczniów.

Bogusław Zawadzki



Fot. Bogusław Zawadzki

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1



Przeprowadzono remont wszystkich toalet

Fot. Bogusław Zawadzki

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2



Toalety – tak jak w SP 1 – pachną nowością

Fot. Bogusław Zawadzki



Metamorfozę przeszły także szkolne korytarze

Fot. Bogusław Zawadzki



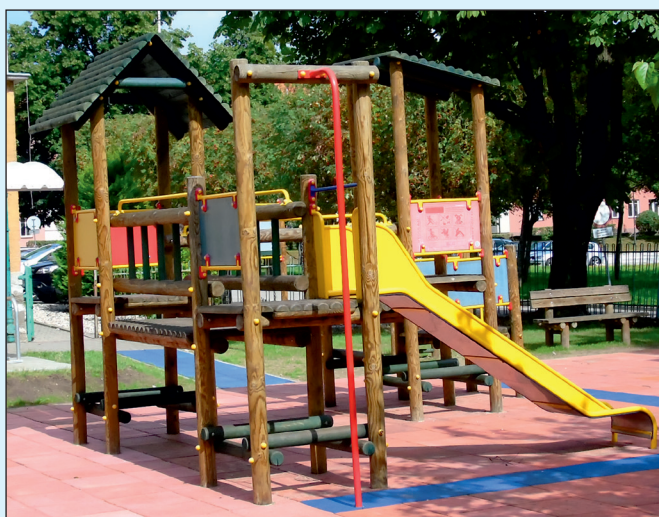
W klasach pojawiły się nowe meble

Fot. Bogusław Zawadzki



Hol na pierwszym piętrze

Fot. Bogusław Zawadzki



Przy szkole stanął plac zabaw, przeniesiony z dawnej SP 6

Fot. Bogusław Zawadzki



Na placu przed szkołą ułożono estetyczną kostkę

Fot. Bogusław Zawadzki

GIŻYCKI INFORMATOR OŚWIATOWY

* Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Giżycku zostało włączone do **Szkoły Podstawowej nr 6 w Giżycku** z jednoczesnym przeniesieniem siedziby szkoły podstawowej do siedziby gimnazjum przy ulicy Gimnazjalnej (budynek SP 6 przy ul. Pionierskiej zostanie przeznaczony na inne cele). **Jednocześnie zmieniono numer porządkowy tej szkoły podstawowej z 6 na 1.** Uczniowie dotychczasowego Gimnazjum nr 1 nie zmienią miejsca pobierania nauki – będą się uczyli w budynku przy ul. Gimnazjalnej do czerwca 2019 r. Nowym dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 1 w Giżycku od 1 września jest dotychczasowa wicedyrektor **Marina Rudis - Rodak** (na zdjęciu). W budynku przeprowadzono remont, mający na celu dostosowanie warunków do potrzeb małych dzieci z oddziału przedszkolnego i klas I - III (toalety, sale lekcyjne, szatnie, adaptacja sali na oddział przedszkolny).



Fot. Bogusław Zawadzki

* Gimnazjum nr 2 w Giżycku im. Chwały Oręża Polskiego zostało przekształcone w **Szkołę Podstawową nr 2 im. Chwały Oręża Polskiego w Giżycku**. Od tego roku placówką kierować będzie **Irena Kwiatkowska** (na zdjęciu), piastująca dotychczas stanowisko wicedyrektora Gimnazjum nr 2. Do szkoły uczęszczać będą uczniowie klas I, IV i VII oraz gimnazjaliści z klas II i III z wygaszonego Gimnazjum nr 2. W celu dostosowania budynku do potrzeb małych dzieci oraz ze względu na konieczność poprawy warunków do nauki i pracy w budynku przeprowadzono remont (m.in. toalet, korytarzy i niektórych sal). Dodatkowo wyremontowano nawierzchnię od strony szpitala. Trwa naprawa chodnika od strony wieży ciśnień.



Fot. Bogusław Zawadzki

* Zespół Szkół nr 1 w Giżycku przy ul. Wiejskiej 50, składający się do tej pory ze Szkoły Podstawowej nr 3 i Gimnazjum nr 3, stał się ośmioletnią **Szkołą Podstawową nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Mikołaja Kopernika w Giżycku**. Dyrektorem tej szkoły jest nadal **Ewa Lewińska**. Uczniowie II i III klas gimnazjum dokończą naukę na Wilanowie.

* **Pozostałe sześcioletnie szkoły podstawowe (SP 4 oraz SP 7) stają się ośmioletnimi szkołami podstawowymi.** Dyrektorzy pozostają na swoich stanowiskach (SP 4 – **Jolanta Stańczuk**, SP 7 – **Katarzyna Banach**).

* **Oddziały przedszkolne dla dzieci sześciolatków** (tzw. „zerówki”) będą utworzone w SP 1, SP 3, SP 4 i SP 7.

* **Łączne wydatki związane z dostosowaniem szkół do reformy to ok. 1,3 mln zł** (remonty, zakup pomocy dydaktycznych i wyposażenia – w tym mebli dla uczniów).

LICZBA UCZNIÓW W MIEJSKICH SZKOŁACH

Szkoła Podstawowa nr 1	227 + 217 (wygaszane Gimnazjum nr 1)
Szkoła Podstawowa nr 2	98 + 226 (wygaszane Gimnazjum nr 2)
Szkoła Podstawowa nr 3	337 + 85 (wygaszane Gimnazjum nr 3)
Szkoła Podstawowa nr 4	609
Szkoła Podstawowa nr 7	841

Na pamiątkę odsieczy

Giżycko będzie gospodarzem tegorocznych centralnych obchodów Święta Wojsk Lądowych, obchodzonego na pamiątkę odsieczy wiedeńskiej w 1683 roku. Uroczystości, w których udział zapowiedziało około 400 gości, rozpoczną się 14 września mszą świętą w intencji żołnierzy i pracowników wojsk lądowych oraz poległych podczas zagranicznych misji (kościół pw. Ducha Św. Pocieszyciela, godz. 18.00). Po nabożeństwie planowany jest apel przy pomniku Żołnierzy AK i Sybiraków w parku im. Rogera Goemaere'a. Pierwszego dnia obchodów odbędą się także żołnierskie zawody sportowe o Puchar Inspektora Wojsk Lądowych, a w czterech szkołach podstawowych przewidziano statyczne prezentacje sprzętu wojskowego. Najważniejszym dniem giżyckich uroczystości będzie piątek (15 września). Podczas apelu na placu Piłsudskiego (godz. 12.00) usłyszymy okolicznościowe przemówienia, obejrzymy musztrę paradną i defiladę, a wyróżniający się żołnierze i pracownicy wojska zostaną odznaczeni. Po części oficjalnej będzie można zapoznać się z wyposażeniem naszej armii i poległym podniebieniem smakiem oryginalnej wojskowej grochówki, zaś o godz. 15.00 na plaży miejskiej rozpocznie się festyn. W sobotę (16 września) żołnierze zapraszają na piknik do Pierkunowa, gdzie planowany jest m.in. dynamiczny pokaz sprzętu. Początek o godz. 10.00.

Bogusław Zawadzki

WRZESIEŃ 1939 – PAMIĘTAMY!

1 września 1939 roku granice naszego kraju przekroczył hitlerowski najeźdźca, a kilkanaście dni później Polska otrzymała drugi cios – tym razem ze wschodu. Giżyckanie jak co roku uczczą rocznice wybuchu drugiej wojny światowej i sowieckiej napaści nabożeństwami w kościele pw. Ducha Świętego Pocieszyciela oraz złożeniem kwiatów pod pomnikiem Żołnierzy AK i Sybiraków w parku im. Rogera Goemaere'a. 1 września (Dzień Weterana) msza rozpocznie się w samo południe (składanie kwiatów około godz. 13.00), zaś 17 września (Dzień Sybiraka) część kościelną uroczystości zaplanowano na godz. 11.00, a przy pomniku oficjalne delegacje i mieszkańcy Giżycka spotkają się około godz. 12.00.

bz

Trzeba złożyć nowy wniosek

Od 1 sierpnia Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Giżycku przyjmuje wnioski o przyznanie świadczeń wychowawczych w ramach drugiej edycji programu „Rodzina 500 plus”. Przypominamy, że formularze muszą wypełnić zarówno ci, którzy po raz pierwszy przystępują do programu, jak i ci, którzy obecnie korzystają ze świadczeń. Niezłożenie wniosku przez dotychczasowych beneficjentów będzie skutkowało wstrzymaniem wypłaty zasiłku (nowy okres zasiłkowy rozpoczyna się w październiku). Wnioski można składać osobiście w siedzibie MOPS przy ul. Wodociągowej 15 (godz. 8.00-15.00) lub drogą elektroniczną. **bz**

Dowody zachowują ważność

Mamy dobre wieści dla 846 mieszkańców ulicy Tadeusza Kościuszki (dawna ul. I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki) i 105 osób zameldowanych na ulicy Generała Józefa Zajączka (do niedawna ulica Wyzwolenia). Jak informuje naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Giżycku **Grażyna Bogdanowicz**, zmiana administracyjna nazw ulic nie stanowi podstawy do wymiany dowodów osobistych. Przypomnijmy, iż w związku z tzw. Ustawą dekomunizacyjną giżycka Rada Miejska podjęła decyzję o zmianie nazewnictwa trzech miejsc w naszym mieście. Oprócz wspomnianych dwóch ulic „przechrzczono” także osiedle XXX-lecia, dodając do nazwy człon „Wolnych Wyborów”. Władze miasta oczekują obecnie na akceptację tej zmiany przez wojewodę. **bz**

Na lodzie później, w wodzie wcześniej

Do 10 września nie pojeździmy na łyżwach na giżyckim lodowisku. Powodem rezerwacja tafli przez organizatorów „Mazury Curling Festival”. Miłośnikom piruetów wybierającym się na lód po wspomnianym terminie radzimy wcześniejsze sprawdzenie dostępności obiektu na stronie **www.lodowiskogizycko.pl** lub kontakt telefoniczny pod numerem 798-112-337. Dla równowagi: mamy dobrą wiadomość dla amatorów pływania pod dachem. Od 1 września giżycki basen czynny jest w godz. 6.00-22.00. Szczegóły na stronie **www.plywalnia.gizycko.pl**. **bz**

Jeszcze nie świecą, ale już stoją

Giżycki stadion nabiera blasku. I to dosłownie – w chwili zamykania tego numeru „Mojego Giżycka” na obiekcie trwa bowiem montaż czterech 18-metrowych masztów oświetleniowych, dzięki którym już niebawem na „starożytny” do niedawna stadion będzie można spojrzeć w... zupełnie innym świetle.

Wraz z nowym oświetleniem (umożliwiającym np. rozgrywanie ligowych meczów także po zmroku, czego jeszcze w historii Giżycka nie doświadczaliśmy, a co z punktu widzenia kibica jest dodatkową atrakcją) na obiekcie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji pojawi się wreszcie profesjonalne nagłośnienie. Niestety, kapryśna aura nie ułatwia zadania wykonawcom głównych prac - nowoczesna poliuretanowa bieżnia i urządzenia lekkoatletyczne cierpliwie czekają na montaż, ten jednakże w dużym stopniu uza-

leżniony jest od warunków atmosferycznych. Jeśli pogoda będzie w miarę łaskawa, prace przy nowej nawierzchni powinny rozpocząć się (i zakończyć) jeszcze w tym miesiącu.

Przypomnijmy, iż jest to dopiero pierwszy etap modernizacji stadionu przy ul. Moniuszki. Druga jej faza to przebudowa trybun (m.in. wykonanie zadaszzenia) i postawienie nowoczesnego budynku. Władze Giżycka pracują już nad koncepcją, inwestycja planowana jest na przyszły rok. **Bogusław Zawadzki**



Fot. Bogusław Zawadzki

Mamy dwa nowe ścienne arcydzieła

Wystarczy szczypta wyobraźni, kilka pojemników z farbami i pewna ręka – receptę na to, jak upiększyć nawet największą budowlaną szkaradę, doskonale zna giżycczanin **Paweł Jarosz** (na zdjęciu). To właśnie jego malowidła ozdobiły ostatnio dwie stacje transformatorowe w naszym mieście.

Murale autorstwa świeżo upieczonego studenta Politechniki Białostockiej (absolwenta Zespołu Szkół Kształtowania Środowiska i Agrobiznesu) można podziwiać na obiektach przy ul. Warszawskiej i Wilanowskiej. Warto przypomnieć, iż pierwsze ścienne arcydzieła na – delikatnie rzecz ujmując: średnio wpisujących

się w mazurski krajobraz stacjach transformatorowych – pojawiły się w Giżycku w ubiegłym roku. Malunki przy ul. Kolejowej i Moniuszki wykonał wówczas wrocławianin **Michał Tubielewicz**. Do artystycznego zagospodarowania pozostaje wciąż stacja na pasażu Portowym.

- Ze względu na jej położenie w bardzo atrakcyjnym punkcie miasta nasze wymagania wobec projektów są nieco wyższe niż w pozostałych przypadkach – mówi **Jacek Stankiewicz**, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Giżycku. – Propozycje przedstawiane nam dotychczas nie były satysfakcjonujące. Najprawdopodobniej wiosną przyszłego roku ogłosimy kolejny konkurs.

Bogusław Zawadzki



Operacja „Rondo” – będą utrudnienia

Trwają prace przygotowawcze na budowie ronda na skrzyżowaniu ul. Nowowiejskiej i Świderskiej z szosą Obwodową. Inwestycja dotychczas nie była mocno uciążliwa dla kierowców, albowiem prace prowadzone były głównie poza pasem jezdni (wycinka drzew, wyburzanie budynku).

Taki stan rzeczy - z oczywistych względów - nie będzie jednak trwał wiecznie, wszak rondo samo się nie zrobi. Wykonawca prac już zapowiada częściowe utrudnienia w ruchu i ich nasilenie w okresie jesiennym. Na odcinku od ul. Batorego do ul. Nowowiejskiej zostanie najpierw wprowadzony ruch wahadłowy, docelowo prawdopodobnie ta

część „obwodnicy” będzie całkowicie wyłączona z użytkowania i zostaną wyznaczone objazdy. Inwestor – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad – prosi kierowców o uważną jazdę według nowych znaków oraz o... wyrozumiałość, której nagrodzenie spodziewane jest jesienią 2018 roku.

Bogusław Zawadzki



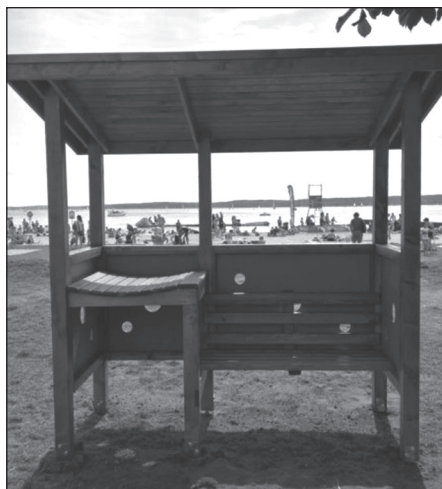
W hołdzie żołnierzom i żeglarzom

Dwie nowe tablice pojawiły się na Murze Pamięci Narodowej przy giżyckim sanktuarium Świętego Brunona. 13 sierpnia biskup pomocniczy Diecezji Ełckiej ks. **Romuald Kamiński** poświęcił tablicę upamiętniającą Żołnierzy Wyklętych, a osiem dni później – w rocznicę białego szkwału na Mazurach – na przykościelnym murze odsłonięto tablicę ku czci 12 ofiar tragicznych wydarzeń sprzed dziesięciu lat. „Panie Boże Wszchemogący, wspieraj wszystkich żeglarzy, aby nigdy nie zboczyli z kursu, by zawsze szczęśliwie docierali do portu przeznaczenia” – czytamy na tablicy, której symbolicznego odsłonięcia dokonali młodzi członkowie Giżyckiej Grupy Regatowej. **bz**



Miasto maluchom

Jeśli wśród naszych Czytelników jest jeszcze ktoś, kto zastanawia się nad przeznaczeniem budek, które w ostatnich tygodniach pojawiły się w trzech punktach Giżycka, podpowiadamy: posłużą one najmłodszym mieszkańcom naszego miasta i ich rówieśnikom - turystom. Przy ul. Nadbrzeżnej, Kolejowej i na plaży miejskiej stanęły stacje przewijania niemowląt, które powinny być sporym wsparciem dla wszystkich mam podczas tzw. spacerowych sytuacji „awaryjnych”. Inwestycję (jedną z pierwszych tego typu w kraju) zrealizowano w ramach Giżyckiego Budżetu Obywatelskiego. **bz**



SKORZYSTAJ Z POMOCY...

... oferowanej w Punkcie Konsultacyjnym Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej (ul. Sikorskiego 3b, budynek Świetlicy Socjoterapeutycznej, tel. 87/428 51 63):

KOMPLEKSOWA POMOC PRAWNA dla ofiar i sprawców przemocy, w problemach będących następstwem nadużywania alkoholu - poniedziałek, godz. 16.00-18.00, środa, godz. 15.00-18.00

POMOC PSYCHOLOGICZNA dla osób uzależnionych od alkoholu, środków psychotropowych, konsultacje dla rodziców (problemy wychowawcze) - poniedziałek, godz. 16.00-18.00

KONSULTACJE TERAPEUTYCZNE dla osób uzależnionych i po leczeniu odwykowym - wtorek, godz. 15.00-17.00, czwartek, godz. 17.00-19.00 (grupa wsparcia)

PORADNICTWO PEDAGOGICZNE w zakresie diagnozy dzieci i młodzieży uzależnionych od alkoholu i substancji psychotropowych, pomoc pedagogiczna dla rodziców - wtorek, godz. 15.30 - 17.30

Dwieście minut dla żeglarzy

Po wakacjach zmieniły się godziny otwierania mostu obrotowego. We wrześniu i w październiku w przypadku konieczności uruchomienia przeprawy obiekt będzie otwierany dla ruchu wodnego na dwieście minut dziennie - po wcześniejszym uzgodnieniu z obsługą (tel. 726-888-878). **Uwaga, żeglarze!** Jeśli dopłyniecie do mostu na mniej niż 15 minut przed jego otwarciem dla ruchu kołowego, a wcześniej nie powiadomicie o chęci przepłynięcia, będziecie musieli poczekać na kolejne otwarcie. Przeprawy w ruchu wodnym będą ustalane w następujących godzinach:

10.35 – 10.55

12.05 – 12.55

13.35 – 14.25

16.05 – 17.25

W pozostałych godzinach most będzie otwarty dla ruchu kołowego i pieszo. Od 1 listopada do wiosny przyszłego roku obiekt będzie nieczynny dla wodniaków. **bz**

SZUKASZ PRACY?

SZUKASZ PRACOWNIKA?

Pomożemy Ci znaleźć!

Napisz do nas – redakcja@gizycko.pl.

U nas anonse są bezpłatne!

Płatny staż dla fizjoterapeuty, masażyisty. Tel. 794-301-066.

Stąła, dobrze płatna praca dla spawacza i tokarza. Giżycko, www.biox.pl, tel. 87/428-26-64.

Zakład Górni i Synowie w Antonowie k. Giżycka poszukuje pracowników do działu produkcji. Cały etat, umowa o pracę, stabilna praca, bardzo dobre wynagrodzenie, jedna zmiana. Wymagana książeczka sanepidowska. Kontakt: Agnieszka Rakowska, tel. 660-726-187 lub 87/428-24-22 w.32 do godz. 15:00 lub osobiście ul. Sympatyczna 22.

Polaków portret własny

Jeśli nie mają Państwo planów na najbliższą sobotę (2 września), zapraszamy wszystkich na „Wesele”. A dokładniej: na wspólne, Narodowe Czytanie „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. Giżycko już po raz szósty weźmie udział w ogólnopolskiej akcji pod patronatem Pary Prezydenckiej.

Lekturę na tegoroczne Narodowe Czytanie wybrali Polacy w głosowaniu internetowym. Dramat Wyspiańskiego konkurował z „Przedwiośniem” Stefana Żeromskiego, „Pamiętkami Soplicy” Henryka Rzewuskiego i „Beniowskim” Juliusza Słowackiego. Na wszystkie propozycje oddano łącznie prawie 37 tysięcy głosów, w tym ponad połowę na „Wesele”.

– Warto tę piękną pozycję naszej literatury jeszcze raz przeczytać – przekonuje prezydent RP **Andrzej Duda**. – Przeczytać ją razem, przypomnieć sobie te niezwykle ważne dla naszej historii, dla naszej kultury, dla właśnie fundamentów tego, co nazywamy polsnością, „Wesele” to przecież Polaków portret własny.

W Giżycku Narodowe Czytanie organizuje jak zwykle Miejska Biblioteka Publiczna, której w tym roku partneruje restauracja „Puzzle Smaku”. Areną wydarzenia po raz drugi z rzędu będzie pasaż Portowy.

– Do wspólnego czytania w pierwszy wrześniowy weekend zapraszamy wszystkich giżycczan, a szczególnie gorąco przedstawicieli młodego pokolenia – mówi **Danuta Treszczyńska**, dyrektor MBP w Giżycku (na zdjęciu). – Przygotowaliśmy krótkie, jednoaktowe sceny dla duetów. Rozpoczynamy punktualnie o godz. 11.00.

Przypomnijmy, iż Narodowe Czytanie odbywa się już po raz szósty, a pierwszym dziełem, którego wersy „popłynęły w Polskę”, był

„Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza (8 września 2012 r.). W kolejnych latach czytaliśmy utwory Aleksandra Fredry, „Trylogię” Henryka Sienkiewicza i „Lalkę” Bolesława Prusa, a w ubiegłym roku ponownie zachwyciliśmy się pisarskim kunsztem Henryka Sienkiewicza – tym razem przypominając sobie jego „Quo vadis”.

Bogusław Zawadzki



Fot. Bogusław Zawadzki

Kolejne dary od Klubu Rotary

Giżycki „Rotary Club” po raz kolejny w tym roku wsparł potrzebujących. 3 sierpnia w porcie „Ekomarina” nasi rotarianie przekazali mieszkańcom miasta i powiatu 30 wózków pomocniczo – rehabilitacyjnych (tzw. chodzików) o wartości 42 tysięcy złotych. Sprzęt jest używany, ale w bardzo dobrym stanie. Wózki przyjechały na Mazury z Niemiec, a w ich pozyskaniu giżyckiej organizacji pomógł Klub Rotary Warszawa City. Ponadto rotarianie ze stolicy przekazali Młodzieżowemu Ośrodkowi Socjoterapii w Giżycku tablicę interaktywną oraz laptop z oprogramowaniem do nauki języka angielskiego. Wartość urządzeń sięga 11,5 tysiąca złotych.

Bogusław Zawadzki



Fot. Archiwum „Rotary Clubu” Giżycko

Trzydzieści chodzików trafiło do potrzebujących. Na pierwszym planie Jacek Ciechanowicz z giżyckiego „Rotary Clubu”

Poczytaj o Vigorsach!



Wprawdzie nieco przebrzmiały już echa lipcowego „Mazury Basket Weekendu”, ale legendarni giżyccy Vigors wciąż nie dają o sobie zapomnieć. Już wkrótce rozpocznie się nabór do dziecięcej drużyny koszykarskiej (będziemy o nim informować na łamach), ale póki co proponujemy Państwu raz jeszcze sentymentalną podróż do lat dziewięćdziesiątych minionego stulecia, prosto na trzecioliigowe parkiety. Podróżowanie z pewnością ułatwi monografia „Vigors. Historia w pięciu kwartach” (autorstwa naszego redakcyjnego kolegi), wydana z okazji MBW. Jest to pozycja obowiązkowa w biblioteczkę każdego fana lokalnego sportu, więc jeśli jeszcze nie macie jej Państwo na swojej półce, napiszcie do nas! Mamy dla Was dziesięć egzemplarzy książki (z autografami naszych koszykarzy), w której znajdziecie m.in. komplet wyników ligowych potyczek Vigorsów, tabele, bogate statystyki, sylwetki graczy, obszerny wywiad z trenerką **Selwiną Nowakowską** sporą porcją pozaboiskowych ciekawostek. Na zamówienia czekamy pod adresem: redakcja@gizycko.pl. Kto pierwszy, ten lepszy!

red.

Podniebne harce znów zachwyciły

Magia „Mazury AirShow” ciągle działa. Dwudniowe pokazy lotnicze niczym magnes co roku przyciągają do Giżycka tysiące ludzi. Podczas tegorocznej, dziewiętnastej już edycji imprezy strzałem w dziesiątkę okazała się transmisja w internecie, dzięki czemu wydarzenia nad Niegocinem można było na żywo obserwować z dowolnego miejsca na Ziemi.



Fot. Fotografia – Tomasz Karolski

Nowa plaża miejska w Giżycku podczas pokazów pękała w szwach



Fot. Archiwum Mazury Airshow

Część publiczności zdecydowanie preferowała „miejsca siedzące”



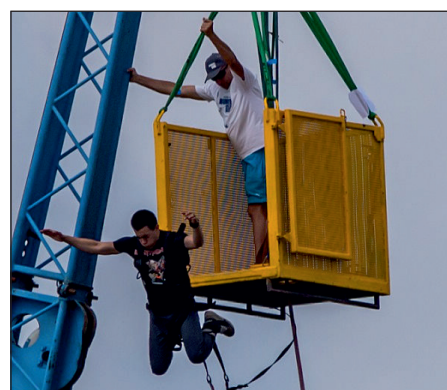
Fot. Fotografia – Tomasz Karolski

Jeszcze go nie widać, a już słysząc. Odrzutowy MiG-29 w pełnej krasie



Fot. Archiwum Mazury Airshow

Jeśli „Mazury AirShow”, to – oczywiście – także Tadeusz Sznuć



Fot. Fotografia – Tomasz Karolski

Skoki na bungee – „erszółowa” atrakcja tylko dla odważnych



Fot. Fotografia – Tomasz Karolski



Fot. Fotografia – Tomasz Karolski



Fot. Fotografia – Tomasz Karolski

Za co widzowie kochają „Mazury AirShow”? O, właśnie za to!



Fot. Fotografia – Tomasz Karolski



Fot. Fotografia – Tomasz Karolski

Z wody pokazy wyglądają jeszcze atrakcyjniej, o czym przekonali się m.in. pasażerowie tego statku

Para papara papa, czyli Giżycko w rytmie disco

Czasy, gdy słuchanie disco polo było obciachem niemal tak ogromnym jak zakładanie skarpetek do sandałów, dawno już minęły. Dowodem sierpniowa gala „Giżycko na fali disco”, podczas której w twierdzy Boyen szampańsko bawilo się kilka tysięcy ludzi. Frekwencja podczas koncertu to miazdzący argument, wytrącający oręż w dyskusji tym, którzy twierdzą, że w Giżycku nie ma odbiorców tego rodzaju twórczości.

Melodie oparte na kilku akordach, banalne teksty i śpiew z playbacku – główne „zarzuty” stawiane wykonawcom disco polo przez amatorów ambitniejszych dźwięków kompletnie tracą znaczenie w obliczu tłumów wyznawców „Majteczek w kropeczki” czy innego „Bara bara”. Reprezentanci muzyki „lekkiej, łatwej i przyjemnej” to obecnie najbardziej oczekiwani goście wielu festiwali i stali bywalcy najpopularniejszych stacji telewizyjnych, które całkiem niedawno pojęły, co tak naprawdę chcą oglądać tzw. przeciętni Polacy. Nad Niegocinem „nuta pod buta”, zapodana przez formacje „Jorgus’ i „Skaner”,

a „podbita” przez **Zenona Martyniuka** i jego „Akcent”, także porwała na „parkiet pod chmurką” rzesze tubylców i turystów. Ponadtrzygodzinny koncert nie zakończył się wraz z zejściem artystów ze sceny. Zenkowe „Para papara papa” – tym razem w wykonaniu wracającej z twierdzy publiczności – w mieście (a najlepiej na „Wyspie”) słychać było bowiem jeszcze przez kilkadziesiąt minut.

Kolejne spotkanie z gwiazdami disco polo w Giżycku już w... lutym przyszłego roku. Areną zimowej gali będzie Centralny Ośrodek Sportu – Ośrodek Przygotowań Olimpijskich.

Bogusław Zawadzki



Fot. Fotografia – Tomasz Karolski

Zenon Martyniuk udowodnił, że śpiewać każdy może, ale król jest tylko jeden...

WYGRAJ LEKSYKON DISCO POLO

Mamy dla Państwa nagrodę, ufundowaną przez **Mariusza Kozłowskiego** z giżyckiej księgarni „Koziołek”. „**Leksykon disco polo i muzyki tanecznej**” to prawdziwa gratka dla fanów „Akcentu”, Shazzy, „Boysów”, „Weekendu” i innych gwiazd muzyki, dawniej zwanej chodnikową.

Książkę autorstwa **Milana Budzińskiego** podarujemy Czytelnikowi (lub Czytelniczce), który w trzech zdaniach najciekawiej – według nas – opowie, dlaczego lubi disco polo. Na listy od Państwa czekamy do 10 września pod adresem redakcja@gizycko.pl.



Fot. Fotografia – Tomasz Karolski

Takiej frekwencji na widowni życzymy wszystkim organizatorom imprez w Giżycku (także niebiletowanych)

Motoparada ciągle na topie

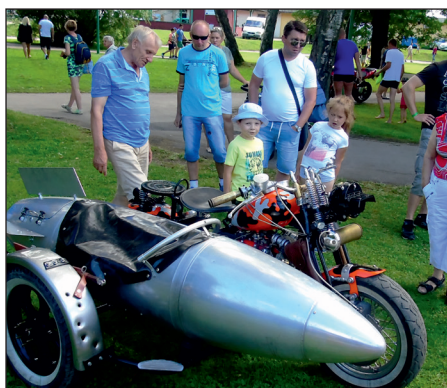
Tradycyjnie pod koniec lipca okazuje się, że Giżycko jest miastem miłośników motoryzacji. Świadczą o tym tłumy ludzi na trasie corocznego przejazdu uczestników Złotu Motocykli, który już od dwudziestu jeden lat odbywa się w naszym mieście.

Wieczorna parada to zdecydowanie najbardziej atrakcyjna część imprezy dla mieszkańców, ale sporą popularnością cieszą się zawsze także późniejsze pokazy i prezentacje jednośladów.

bz



Fot. Fotografia – Tomasz Karolski



Fot. Bogusław Zawadzki



Fot. Bogusław Zawadzki

Ojciec Żmigrodzki w mazurskim grodzie

Komplet widzów obejrzał w Giżycku światową prapremierę polskiego filmu „Atak paniki” Pawła Maślony, który wejdzie na ekrany w styczniu przyszłego roku. Po seansie w kinie „Nowa Fala” zorganizowano spotkanie z aktorami: Arturem Żmijewskim i Aleksandrą Adamską, czyli filmowymi Andrzejem i Alicją.

Przedpremierowa projekcja „Ataku paniki” odbyła się 17 sierpnia w ramach „Visa Kina Letniego” – wakacyjnego festiwalu filmowego, goszczącego co roku jedynie w trzech polskich miastach: w Giżycku, Sopocie i Zakopanem. **Artur Żmijewski** to druga w tym sezonie (po **Alicji Bachledzie – Curuś**) gwiazda rodzimego kina, która w ramach VKL odwiedziła miasto nad Niegocinem.

– Miło, że jest was tu pełna sala. Sądzę,



Fot. Fotografia - Tomasz Karoliński

Serialowy ojciec Mateusz Żmigrodzki, czyli Artur Żmijewski (z prawej, obok burmistrza Giżycka **Wojciecha Iwaszkiewicza**) dwukrotnie spotkał się z mieszkańcami miasta nad Niegocinem

że się podobało, skoro zostaliście – żartował aktor po zakończeniu seansu. Serialowy ojciec Mateusz Żmigrodzki komplementował klimatyczne giżyckie kino i samo Giżycko, do którego – jak zdradził – przyjechał po raz pierwszy w życiu. Tego samego dnia wieczorem w porcie „Ekomarina” wespół

z burmistrzem Giżycka **Wojciechem Iwaszkiewiczem** i organizatorem „Visa Kina Letniego” **Pawłem Adamskim** Artur Żmijewski zaprosił zaś do obejrzenia filmu „Pitbull. Niebezpieczne kobiety” **Patryka Vegi**, w którym wcielił się w rolę gangstera „Szelki”. **Bogusław Zawadzki**



Fot. Fotografia - Tomasz Karoliński

Sala „Nowej Fali” podczas premiery „Ataku paniki”. Miłośników polskiego kina – jak widać – w Giżycku nie brakuje

KALENDARZ WYDARZEŃ

wrzesień 1 piątek Rocznica wybuchu II wojny światowej Dzień Weterana Giżycko	wrzesień 1-3 piątek niedziela Mazury Curling Festival Mazurskie Centrum Sportów Lodowych	wrzesień 2 sobota Narodowe Czytanie pasaż Portowy	wrzesień 8-10 piątek niedziela Twierdza Festiwal Fantastyki twierdza Boyen	wrzesień 8-10 piątek niedziela Mazurskie Targi Sportów Wodnych stacja wodna „Stranda”
wrzesień 10 niedziela Turniej Brydża Sportowego Hotel Mazury	wrzesień 10 niedziela Mazurski Wyścig Kolarski MTB las miejski	wrzesień 14-16 czwartek sobota Centralne obchody Święta Wojsk Lądowych Giżycko	wrzesień 15-17 piątek niedziela Żeglarskie Mistrzostwa Polski Seniorów 60+ MCŻITW, jez. Kisajno	wrzesień 16-17 sobota niedziela Ogólnopolskie Zawody Wędkarskie „Drapieżnik” jez. Kisajno i Dargin
wrzesień 16-17 sobota niedziela II Mazurski Zlot Samochodów Zabytkowych port „Ekomarina”	wrzesień 17 niedziela Dzień Otwarty Twierdzy Boyen Twierdza Boyen	wrzesień 17 niedziela Rocznica napaści Rosji na Polskę Dzień Sybiraka Giżycko	SZCZEGÓŁY na www.gizycko.pl www.mojegizycko.pl	

Operacja Boyen 2017

Zapraszamy Państwa do obejrzenia fotorelacji Tomasza Karolskiego z „Operacji Boyen”, będącej jak zwykle integralną częścią corocznego Święta Twierdzy Boyen. Program czterodniowej imprezy – bodaj największego i najważniejszego wydarzenia rekonstruktorskiego w kraju – oparty był głównie na widowiskowych inscenizacjach działań wojennych sprzed ponad stu lat (było ich aż cztery, w tym „wisienka na torcie”, czyli „Bój o Twierdzę”), do obejrzenia których chętnych jak zwykle nie brakowało. Wzorem poprzedniego roku grupy rekonstrukcyjne uczestniczące w „Operacji Boyen” zaprezentowały się giżycczanom podczas defilady ulicami miasta. W przemarszu wzięli udział przebrani w historyczne mundury władarze Giżycka: burmistrz Wojciech Iwaszkiewicz i jego zastępca Roman Łożyński.





Fantastycznie klimatycznie

Miłośnicy fantastyki odliczają już dni dzielące ich od „Festiwalu Fantastyki Twierdza”, którego areną już po raz trzeci będzie dziewiętnastowieczna fortyfikacja nad Niegocinem. Wydarzenie zaplanowano na drugi wrześniowy weekend (8-10). Oddajmy głos organizatorom FFT, bo kto lepiej niż oni potrafi zapowiedzieć tę imprezę?

„Festiwal ma do dyspozycji niezwykle zabytkowy obiekt z XIX wieku – twierdzę Boyen w Giżycku. Miejsce pełne zakamarków, wałów, umocnień i zróżnicowanych wysokości terenu tworzy niepowtarzalny klimat, w którym wszelkiego rodzaju gry nabiorą zupełnie nowego wymiaru. Już samo siedzenie w klimatycznej Karczmie przeniesie Was w podróż do innych uniwersów. Znajdziecie u nas blok RPG, LARP, blok literacki: spotkania z autorami, spotkania ze sławami fantastyki, blok artystyczny: sesje zdjęciowe i wystawy; Games Room (planszówki, karcianki); prelekcje; blok warsztatowy (walka, łucznictwo, śpiew, taniec); projekcje filmów niezależnego kina związanego z fantastyką; strefę wystawców”.

Początek „fantastycznego” Festiwalu 8 września o godz. 16.00. Szczegółowy program imprezy wraz z opisami poszczególnych atrakcji znajdują Państwo na stronie www.festiwaltwierdza.pl. **bz**

Zabytki w „Ekomarinie”

Tym razem nie chodzi jednak o łódzie. Na początku drugiej połowy września (16-17) w Giżycku odbędzie się II Mazurski Zlot Zabytkowych Samochodów. Miejszem imprezy będzie właśnie port „Ekomarina”, oficjalne otwarcie planowane jest 16 września (sobota) o godz. 11.00. W programie Zlotu znalazły się takie punkty jak rajd krajoznawczo – turystyczny wokół Niegocina, konkurs na najładniejszy samochód (17 września o godz. 10.00) i przejazd uczestników wydarzenia ulicami Giżycka (17 września, godz. 14.00, trasa: ul. Kolejowa, Bohaterów Westerplatte, Warszawska, plac Grunwaldzki, Olsztyńska, Nadbrzeżna, Kolejowa). Podczas imprezy planowana jest zbiórka pieniędzy na rehabilitację i zakup protezy nogi dla **Ignacego Jurewicza**, który ucierpiał w wypadku drogowym. Organizatorami Zlotu są: „Rotary Club”, Warmińsko-Mazurski Moto – Club i Giżyckie Centrum Kultury. **bz**

Zabawa bez granic, czyli piknik w porcie

Deszczowa pogoda nie zdołała pokrzyżować planów organizatorom corocznego Pikniku Rodzinnego (19 sierpnia). Zanim jeszcze ulewa dotarła do Giżycka koordynator imprezy dr Katarzyna Karolska z Biura Promocji i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego (na zdjęciu) profilaktycznie wcieliła w życie „plan B”, przenosząc Piknik z plaży do sali konferencyjnej w porcie „Ekomarina”. A jak tam bawiły się dzieciaki (i nie tylko)? Odpowiedź na zdjęciach autorstwa Tomasza Karolskiego. **Bogusław Zawadzki**





Work na strecie

Wakacyjne miesiące były doskonałym czasem do działań rewitalizacyjnych w ramach programu Fundacji Inicjatyw Obywatelskich, realizowanego przez fundację Human Lex Instytut oraz Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej w Giżycku. Projekt zmiany podwórka „dojrzał” już od 3 lat i ostatecznie pod koniec roku 2016 dzieci wraz z pedagogami ulicy wzięły udział w warsztatach przygotowujących, potem zrobiły wizualizację oraz zyskały akceptację Burmistrza Giżycka do przeprowadzenia zmian. Prace terenowe nastąpiły latem 2017 r. W ciągu kilku dni podwórka nabrały przyjemniejszego charakteru, zyskały przyjazne miejsca do spędzania czasu. Oczywiście jest to kropla w morzu potrzeb, ale od czegoś warto zacząć zmiany. Najważniejszym celem, jaki udało się osiągnąć, jest integracja mieszkańców podwórek. Na docenienie zasługuje praca dzieci, ale także i niektórych rodziców oraz mieszkańców. Warto podkreślić zaangażowanie pedagogów ulicy: **Moniki Czerep, Barbary Nowosielskiej i Michała Łebskiego** oraz dogoterapeutki **Edyty Augustyniak**, których trzyletnia praca daje efekty. Liczymy, że prace wykonane samodzielnie nie zostaną zniszczone i wniosą trochę radości. Podziękowania za pomoc w rewitalizacji należą się także **Wiesławowi Łebskiemu i Puz.onowi**. Przypomnijmy, że Streetworking Giżycko działa od 2014 r. w ramach Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej w Giżycku. W ramach Streetworking zatrudniono dwóch pedagogów ulicy i nawiązano stałą współpracę w zakresie superwizji z Fundacją Human Lex Instytut. Działaniami objęto dwa podwórka – na ul. **Konarskiego i Wilanowskiej**, gdzie pod opieką pedagogów ulicy pozostaje ponad trzydzieścioro dzieci. Jako pierwsi w Polsce stosujemy w pracy streetworkerów dogoterapię. Zajęcia z **Ledą** wspierają pedagogów w pracy terapeutycznej.

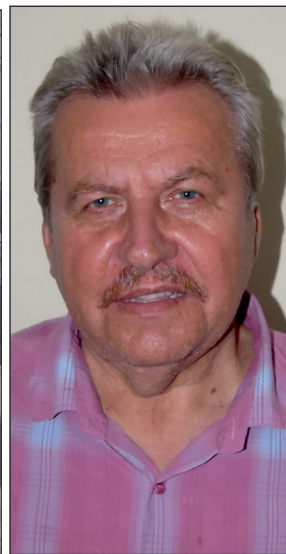
Ewa Ostrowska
dyrektor CPUiS w Giżycku

ZE STAREGO ALBUMU

Na naszych łamach serdecznie witamy dziś Zdzisława Makowskiego, który postanowił podzielić się z Państwem wspomnieniami sprzed ponad pół wieku. Archiwalna fotografia wykonana 56 lat temu przedstawia uczniów klasy III d ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Giżycku z wychowawczynią p. Popowicz.

- To jest ostatnie zdjęcie naszej klasy w takim składzie – mówi Zdzisław Makowski. – W kolejnym roku część uczniów przeniesiono bowiem do nowo wybudowanej SP nr 3 na Wilanowie.

Ciekawi jesteśmy, czy wśród 35 pilnych trzecioklasistów Czytelnicy rozpoznają naszego dzisiejszego gościa. Zadania z pewnością nie ułatwiają wąsy, których w roku 1961 mały Zdzisio z wiadomych względów nie „hodował”, niemniej jeśli uważnie przypatrzycie się Państwo jednemu z czterech chłopców stojących w najwyższym rzędzie (a konkretnie: drugiemu z lewej), z pewnością dostrzeżecie pewne podobieństwa z jegomościem na naszej mniejszej fotografii. A skoro „do tablicy” wywołano wilanowską „Trójkę”, w uzupełnieniu prezentujemy dawne zdjęcia z tejeż, autorstwa nieocenionej Marii Szarskiej, która przez wiele lat utrzymywała dla potomnych Giżycko i życie jego mieszkańców.



Wygraj bilety do kina!



Jedenaście premier, sześćdziesiąt seansów – tak wygląda wrześnie oferta kina „Nowa Fala”, które (zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami) od tego miesiąca czynne jest przez trzy dni w tygodniu. A my – dzięki uprzejmości Adriana Jagielińskiego z firmy „Outdoor Cinema”, kierownika giżyckiego kina – mamy dla Państwa po dwa bilety na każdy film, wyświetlany w naszym mieście.

Aby wziąć udział w losowaniu wejściówek należy prawidłowo odpowiedzieć na pytanie w naszym konkursie filmowym. Dzisiejsze zadanie dotyczy bardzo znanego reżysera o... mało znanym nazwisku **Krzemieniecki**, którego najnowsze dzieło będziemy mogli niebawem obejrzeć w „Nowej Fali”. **O jakim filmie mowa?** Na odpowiedzi czekamy pod adresem redakcja@gizycko.pl – w temacie prosimy wpisać hasło „Kino”, a w treści maila tytuł filmu, na który zamierzają Państwo wybrać się do Giżyckiego Centrum Kultury z biletami wygranymi w naszym konkursie.

Uwaga! W związku z centralnymi obchodami Święta Wojsk Lądowych w Giżycku 15 września odbędzie się projekcja głośnego filmu „Dunkierka” (godz. 19.00). W sprzedaży znajdują się m.in. bilety dla seniorów (powyżej 60. roku życia) w promocyjnej cenie 12 złotych. **Bogusław Zawadzki**

REPERTUARIUM

8 WRZEŚNIA (PIĄTEK)

16.00 „Super Spark: Gwiazdna misja” 2D
18.00 „Na układy nie ma rady” 2D
20.00 „Na układy nie ma rady” 2D
22.30 „Anabelle. Narodziny zła” 2D

9 WRZEŚNIA (SOBOTA)

10.30 „Super Spark: Gwiazdna misja” 2D
12.30 „Super Spark: Gwiazdna misja” 2D
14.30 „Kedi – sekretne życie kotów” 2D
16.30 „Na układy nie ma rady” 2D
18.30 „Na układy nie ma rady” 2D
20.30 „Anabelle. Narodziny zła” 2D

10 WRZEŚNIA (NIEDZIELA)

11.00 „Super Spark: Gwiazdna misja” 2D
16.30 „Kedi – sekretne życie kotów” 2D
18.30 „Na układy nie ma rady” 2D
20.30 „Anabelle. Narodziny zła” 2D

15 WRZEŚNIA (PIĄTEK)

15.00 „Mała wielka stopa” 2D
17.00 „Tarapaty” 2D
19.00 „Dunkierka” 2D
21.00 „Na układy nie ma rady” 2D
23.00 „Anabelle. Narodziny zła” 2D

16 WRZEŚNIA (SOBOTA)

10.30 „Mała wielka stopa” 2D
12.30 „Mała wielka stopa” 2D
14.30 „Tarapaty” 2D
16.30 „Tarapaty” 2D
18.30 „Na układy nie ma rady” 2D
20.30 „Baby Driver” 2D
23.00 „Anabelle. Narodziny zła” 2D

17 WRZEŚNIA (NIEDZIELA)

12.30 „Mała wielka stopa” 2D
14.30 „Tarapaty” 2D
16.30 „Tarapaty” 2D
18.30 „Baby Driver” 2D
20.30 „Anabelle. Narodziny zła” 2D

22 WRZEŚNIA (PIĄTEK)

15.00 „Lego Ninjago: Film” 2D
17.00 „Lego Ninjago: Film” 3D
19.15 „Tarapaty” 2D
21.00 „Ptaki śpiewają w Kigali” 2D

23 WRZEŚNIA (SOBOTA)

12.30 „Lego Ninjago” 2D
14.30 „Lego Ninjago” 2D
16.30 „Tarapaty” 2D
18.30 „Lego Ninjago: Film” 3D
20.30 „Ptaki śpiewają w Kigali” 2D

24 WRZEŚNIA (NIEDZIELA)

11.00 „Lego Ninjago: Film” 2D
13.00 „Lego Ninjago: Film” 2D
15.30 „Lego Ninjago: Film” 3D
18.00 „Tarapaty” 2D
20.00 „Ptaki śpiewają w Kigali” 2D

29 WRZEŚNIA (PIĄTEK)

15.00 „Lego Ninjago: Film” 2D
17.00 „Botoks” 2D
19.30 „Botoks” 2D
22.00 „Botoks” 2D

30 WRZEŚNIA (SOBOTA)

10.30 „Lego Ninjago: Film” 2D
12.30 „Lego Ninjago: Film” 3D
14.30 „Królewicz Olch” 2D
17.00 „Botoks” 2D
19.30 „Botoks” 2D
22.00 „Botoks” 2D

1 PAŹDZIERNIKA (NIEDZIELA)

11.00 „Lego Ninjago: Film” 3D
13.00 „Królewicz Olch” 2D
15.30 „Botoks” 2D
18.00 „Botoks” 2D
20.30 „Botoks” 2D



WSZYSTKO JEST POEZJĄ, KAŻDY JEST POETA

W naszej rubryce literackiej witamy dziś **Krystiana Matyszkiewicza**, który debiutuje na łamach „Mojego Giżycka” trzema utworami, mamy także „małe co nieco” dla miłośników poetyckiego talentu znanej już Państwu doskonale **Anny Kajpust** (prezentowaliśmy wcześniej dwa wiersze naszej Czytelniczki). Wszystkich „szufladowych” mistrzów słowa raz jeszcze gorąco zachęcamy do nadsyłania do nas swojej twórczości. Być może dzięki „MG” niektórzy domorośli artyści „wybiją się” na literackie salony. Piszcie Państwo na adres: redakcja@gizycko.pl.



Bogusław Zawadzki

Przemyślenia

Wszechświat cały w obrocie
Gna w obląkanym pędzie
Ja z nim kręcę się, wiruję
A w oku kręci się
Łza...?

Bo tyle już za mną
A tak niewiele przed
Bo zmarnowanych chwil tak wiele
Straconych...?

Świat zmienny
W pamięci mej obraz zachował się dawny
To za tym tęsknię
Nie warto...?

Ciepła melancholia
Wzruszeń garść
Warto było żyć dla tak niewiele?
Warto...

Anna Kajpust

Wspomnienie

Utul mnie słowami - prosiłam
Tuliłeś...
Uspokój uśmiechem – chciałam
Uspakajales...
Otocz ramionami – pragnęłam
Otaczałeś...
Ukołysz oddechem - marzyłam
Kolysales...
Ucisz tęsknotę – błagałam
Uciszałeś...

Myśl moja o Tobie
Niech będzie wytchnieniem
A blask Twoich oczu
Cudownym wspomnieniem

Anna Kajpust

Radość istnienia

Są chwile, gdy cała jestem
Poezją, muzyką, miłością, tęsknotą...
Ciało moje dla duszy marną powłoką
Fruwa ona, a znużona czeka wytchnienia...
Szuka miejsca by przysiąść

Użyj mi swego ramienia
Muśnij ciepłym oddechem
A podzielę się z
Tobą radością istnienia...

Anna Kajpust



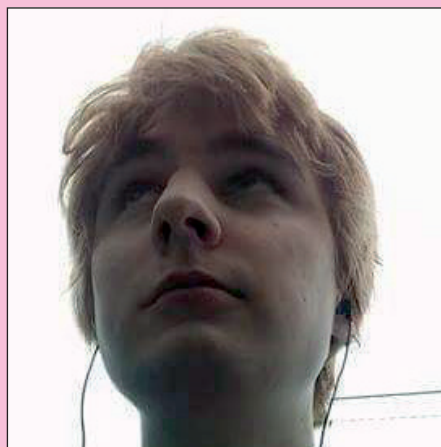
Więc był pewien człowiek
Po drugiej stronie drogi
Zmierzający spokojnie przed siebie
W tym samym kierunku
Ku jednemu słońcu
Podobne ciała przykrył gęsty kurz
To same cierpienie
Identyczne łzy
Mrok krzyczy do światła
Chłopcze zbudź się

Drzewo bez owoców pracy
Trzęsie nim wiatr
Chłopcze zbudź się wstawaj
Nadszedł czas
Przed nami las rozłożonych ciał
Prawie dotarliśmy
Do punktu oznaczonego iksem na mapie
W miejsce gdzie ukryto pewien skarb
Już blisko

Krystian Matyszkiewicz

Czekałem wciąż
oczarowany snem.
Nocy kres,
świt nadchodzi czas.
Strażnik więzienny otwiera bramę,
kolejnej historii koniec,
koniec,
następna rodzi się w tej chwili.

Krystian Matyszkiewicz



Zagubiłem się w mieście bólu
zawsząd dobiega uszu śmiech
nieustanny śmiech dzieci
i rodziców pogrążonych w zabawie
świętujących kolejną rocznicę
obchodzących kolejne ze świąt

ręce wciągające w tłum
to macki społeczeństwa
złożyłem wizytę rodzinie
odwiedziłem miejsce zabawy
zapraszają serdecznie
z uśmiechem wciągają w taniec

kobieta wzywa krzykiem
bądź tylko mój
bądź jedynie dla mnie
poddaj się mojej woli
rzucony czar
rzucony urok
zakłęcie hiponotyzujące
jestem tylko twój
zagubiony w mieście bólu
wciągnięty w śmiech
wolny wśród słodkich kłamstw
wolny w mieście bólu
Krystian Matyszkiewicz

GDZIE ZWYKŁY CZŁEK NIE MOŻE, TAM RZECZNIK POMOŻE (cz. V)

Dzisiejszy odcinek naszej rubryki poświęcimy umowom. Najważniejsze kwestie wyjaśnia **KATARZYNA TOTA-LESZCZYŃSKA**, powiatowy rzecznik konsumentów w Giżycku.



Czym należy się kierować zawierając umowę z firmą, którą chcemy wynająć do przeprowadzenia remontu mieszkania, czy też z warsztatem samochodowym, któremu zlecamy naprawę auta?

W codziennym życiu zawieramy wiele umów o wykonanie usług, często nie zdając sobie nawet z tego sprawy. Do umów tego typu należą umowy zawierane z serwisami i warsztatami samochodowymi, dotyczące napraw samochodu, umowy o wykonanie remontu czy drobnych napraw w domu, umowy zawierane w salonach kosmetycznych czy o usługi fryzjerskie, pralnicze. Wspólną cechą usług tego typu jest to, że ich celem jest osiągnięcie określonego efektu: naprawa samochodu, remont mieszkania, naprawa dachu, koloryzacja włosów czy upranie odzieży. W świetle przepisów są to tzw. umowy o dzieło, niezależnie od tego, jak zostały zatytułowane. Umowy tego typu rzadko zawierane są na piśmie. Brak dokumentów nie oznacza oczywiście, że nie zawarliśmy żadnej umowy. Idąc do fryzjera nie sporządzamy umowy na piśmie, a mimo to przystępujemy do jej wykonania – pozwalamy fryzjerowi na strzyżenie naszych włosów lub ich koloryzację, a następnie za to płacimy. Umowa, która zostaje zawarta ustnie czy też w sposób dorozumiany, również jest wiążąca dla obu stron. Ustne ustalenie ceny usługi bez potwierdzenia tego na piśmie nie zwolni nas z obowiązku zapłaty za nią, ale również brak pisemnej umowy nie zwolni z odpowiedzialności usługodawcy, który wykonał usługę nieprawidłowo. Dla swojego bezpieczeństwa powinniśmy zadbać jednak o to, by zawierać umowy w taki sposób, aby to, na co się umówiliśmy z usługodawcą, nie budziło wątpliwości. Najbezpieczniejsze dla nas zatem będzie zawarcie umowy w formie pisemnej, tj. z podpisem naszym oraz usługodawcy. Jeżeli taka forma nie jest możliwa, potwierdźmy ustalenia z fachowcem np. e-mailem. Jeżeli zawieramy umowę na gotowym druku, który przedstawia przedsiębiorca, i nie mamy możliwości negocjowania warunków umowy w innym zakresie niż cena i zakres prac, jest to tzw. wzorzec umowy. Wzorcami umownymi są szablony dokumentów przygotowywane przez przedsiębiorcę, na których treść konsument nie ma wpływu. We wzorcach mogą znajdować się postanowienia, które rażąco naruszają nasze interesy, a których nie uzgodniliśmy indywidualnie z przedsiębiorcą (tzw. niedozwolone klauzule umowne). Do postanowień tego typu należą np. te, które zastrzegają karę umowną tylko na rzecz przedsiębiorcy, a które nie przywidują analogicznej kary w przypadku, gdy to przedsiębiorca nie wykona prawidłowo umowy. Innym przykładem są postanowienia, które zezwalają przedsiębiorcy na zmianę warunków umowy bez pytania konsumenta o zgodę. Niedopuszczalne jest również stosowanie takich postanowień, w których przedsiębiorca uznaje, że nie odpowiada przed konsumentem za niewykonanie umowy, w sytuacji, gdy zgodnie z przepisami taką odpowiedzialność ponosi.

Co powinna zawierać umowa zawierana z usługodawcą powinna określać:

* **oznaczenie stron** – jedną stroną umowy jesteśmy my, drugą - usługodawca. Zawsze upewnijmy się, z kim zawieramy umowę. Sprawdźmy, jaki jest NIP oraz adres usługodawcy. Ustalenie to jest szczególnie ważne w przypadku, gdy zawieramy umowy w innym miejscu niż lokal przedsiębiorcy – np. gdy umawiamy się z wykonawcą mebli, remontu czy naprawy u siebie w domu, a jedyne informacje, jakie posiadamy na temat tego usługodawcy, to jego imię lub/i nazwisko oraz numer telefonu. Wątpliwości mogą pojawić się także wtedy, gdy wprawdzie zawieramy umowę w miejscu, w którym przedsiębiorca działa, ale miejsce to nie jest w żaden sposób oznaczone. Przykładem takiego miejsca jest warsztat samochodowy, w którym nie ma żadnej informacji na temat przedsiębiorcy, który ten warsztat prowadzi.

* **dokładne określenie przedmiotu umowy oraz sposobu jego wykonania** – zapisy te precyzują, na co umawiamy się z przedsiębiorcą. Nasze ustalenia powinny szczegółowo określać, co i gdzie dokładnie przedsiębiorca ma wykonać, w jaki sposób usługa zostanie przez niego wykonana, przy użyciu jakich środków, czy narzędzi oraz kto zapewni materiały na wykonanie usługi, itp.

* **termin wykonania usługi** – umowa powinna określać, kiedy prace zostaną rozpoczęte (jeżeli nie jest to dzień zawarcia umowy), jak również termin, w którym usługa zostanie w całości wykonana. Termin możemy określić poprzez wskazanie konkretnej daty, jak też w tygodniach lub dniach.

* **skutki niewykonania umowy** – w umowie możemy zawrzeć postanowienia, które będą określać nasze uprawnienia w przypadku, gdy usługodawca nie wykona umowy w terminie, gdy będzie ją wykonywał wadliwie lub też gdy wprawdzie usługa zostanie wykonana w terminie, ale rezultat będzie niezgodny z ustaleniami zawartymi w umowie. Na wypadek zajścia takich okoliczności możemy zawrzeć w umowie tzw. karę umowną. Abyśmy mogli ją skutecznie wyegzekwować musimy ustalić, jaka jest jej wysokość (np. kwotowo lub procentowo w odniesieniu do wynagrodzenia jakie płacimy za usługę) i w jakich sytuacjach kara ta zostanie przez nas naliczona. Aby ułatwić sobie dochodzenie takiej kary warto już w umowie określić, w jakim terminie zostanie nam ona zapłacona – np. w ciągu 7 dni od naszego wezwania. Wysokość kary umownej jest niezależna od poniesionej przez nas szkody, dlatego jeżeli nasza szkoda będzie wyższa niż kara, otrzymamy tylko kwotę odpowiadającą ustalonej karze. Aby dochodzić odszkodowania o większej wartości niż kara umowna należy umieścić w umowie zapis, z którego będzie wynikać taka możliwość. Jeżeli przedsiębiorca będzie chciał umówić się z nami, że w określonych wypadkach, to my będziemy musieli zapłacić karę umowną, sprawdźmy, czy kara, którą proponuje przedsiębiorca, jest proporcjonalna do kar, jakie są zastrzeżone na naszą rzecz, czy wysokość kary nie jest zbyt wygórowana oraz na to, w jakich sytuacjach usługodawca zamierza naliczać kary.

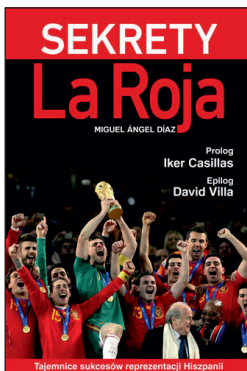
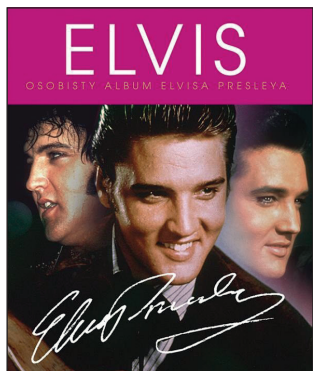
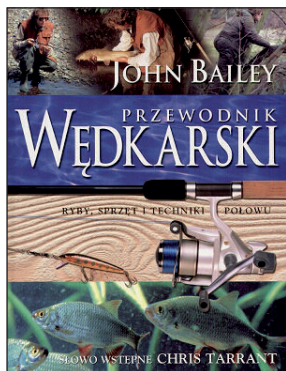
* **określenie ceny** – ponieważ naszym podstawowym obowiązkiem przy zawieraniu umowy o wykonanie usługi jest zapłata wynagrodzenia za nią, dokładne określenie ceny jest dla nas niezmiernie ważne.



Coś dla fanów króla, moczykijów i kibiców

O kolejne trzy nazwiska wydłużyła się lista laureatów naszego książkowego konkursu. Tym razem dobre wieści mamy dla **Teresy Kołodziejczyk, Heleny Oleksiak i Piotra Zarychty** – serdecznie Państwa zapraszamy do redakcji (pływalnia, parter) po odbiór nagród, ufundowanych przez **Mariusza Kozłowskiego**, właściciela **księgarni „Koziołek” przy ul. Smętka**. A Czytelników, do których tym razem los się nie uśmiechnął, zachęcamy do udziału w naszej dzisiejszej zabawie. Do wygrania album o Elvisie Presley'u, przewodnik wędkarski – dla miłośników sportu – książka o piłkarskiej reprezentacji Hiszpanii. Aby stać się właścicielem jednej z tych pozycji należy prawidłowo odpowiedzieć na pytanie: **w którym roku urodził się król rock & rolla Elvis Presley?** Na odpowiedzi czekamy do 15 września, pod adresem: redakcja@gizycko.pl. Przypominamy o zaznaczeniu tytułu, którym jesteście Państwo zainteresowani, oraz o... podaniu swoich danych personalnych (wyłącznie do wiadomości redakcji).

Bogusław Zawadzki



Fot. Bogusław Zawadzki

Elżbieta Buczel wygrała w naszym konkursie album o Romanie Polańskim

Rowerem (co najmniej) do pierwszego śniegu

Koniec wakacji, ale nie koniec sezonu dla amatorów jazdy na dwóch kołach. **Piotr Fiedorowicz** (na zdjęciu), właściciel sklepu rowerowego i serwisu na placu Targowym, zachęca do kolarskiej aktywności w okresie jesiennym, a nawet – jeśli aura pozwoli – zimą.

– Nie chowajcie Państwo jeszcze swoich jednośladów do piwnic – mówi pan Piotr. – Jeśli macie za sobą „intensywne rowerowo” lato warto jedynie zrobić powakacyjny przegląd pojazdu, a potem, oczywiście ubrawszy się nieco cieplej niż dotychczas, kontynuować podziwianie świata z perspektywy siodełka. Co najmniej do pierwszego śniegu.

Aż tak długo nie musicie Państwo czekać na nagrody w naszym comiesięcznym konkursie, a tymi są wspomniane przeglądy rowerów.

Pierwsze dwie osoby, które zadzwonią do Piotra Fiedorowicza (tel. 608-482-172) i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: „**jak nazywa się część koła, łącząca piastę z obręczą?**”, będzie mogło bezpłatnie skorzystać z serwisu w sklepie przy placu Targowym.

Bogusław Zawadzki



Fot. Bogusław Zawadzki

WARTO BRAĆ UDZIAŁ W NASZYCH KONKURSACH!

Najlepszy Czytelnik to zadowolony Czytelnik, a jak widać na naszych zdjęciach – Czytelnicy „Mojego Giżycka” są zdecydowanie najlepsi! I dlatego wygrywają mnóstwo nagród w naszych zabawach. Laureatka sierpniowego konkursu szantowego **Helena Szorc** (na zdjęciu z lewej) odwiedziła nas w redakcji wraz ze **Stanisławem Pietkilem** i **Adrianem Bogdanem**, a **Anna Grabowska** i **Artur Szarski** (oboje z prawej) byli bezkonkurencyjni w konkursie sportowym. Gratulujemy raz jeszcze!

bz



Fot. Bogusław Zawadzki



Fot. Bogusław Zawadzki



Fot. Bogusław Zawadzki

Pobiegł dla siebie i dla Adriana

Niespełna ośmiu godzin potrzebował giżycczanin Artur Płaczek na pokonanie trasy ultramaratonu (70,9 km) w Starych Jabłonkach. Na starcie imprezy o nazwie „Ultra Mazury” (dystanse: +10, +70 i +100 km) stanęło 328 śmiałków, w tym panie.

Rok temu na tej samej trasie z rywalami i własnymi słabościami zmagali się inni giżycczanie **Arkadiusz Chrostowski**, który do mety dotarł po 8 godzinach, 40 minutach i 44 sekundach.

– Gdzieś tam „z tyłu głowy” pojawiała się myśl, że fajnie byłoby poprawić ten wynik Arka, ale przede wszystkim chciałem się zmieścić w czasie 10 godzin i nie być jednym z ostatnich – mówi **Artur Płaczek**. – Na tak długim dystansie startowałem po raz pierwszy w życiu, ale nie miałem obaw, że nie wytrzymam. Od połowy marca do dnia startu przebiegłem około 900 kilometrów. Czuję, że jestem dobrze przygotowany.

Na starcie „siedemdziesiątki” stanęło 102 osoby. Do mety dobiegło 96.

– Przez 20 km biegłem z kolegą z pracy, a po dotarciu na drugi punkt



Artur Płaczek na trasie ultramaratonu w Starych Jabłonkach



kontrolny „podłączyłem się” do zawodnika z Warszawy, dla którego nie był to pierwszy start w ultramaratonie – relacjonuje Artur Płaczek. – Po kolejnych 30 kilometrach mój kompan i zarazem rywal mocno przyspieszył, a ja bałem się zaryzykować i postawić wszystko na jedną kartę. Na przedostatnim punkcie kontrolnym z wodą zapomniałem „zatankować” bukłak, co miało niebagatelne znaczenie. Kryzys dopadł mnie na 62. kilometrze. Brak wody nie pozwalał na szybszy bieg, a w głowie miałem jedną myśl: „Kiedy następny punkt wodno – kontrolny?”. Znajdował się on na około 6 km przed metą, dopiero wówczas „odżyłem” i ponownie zacząłem walkę o jak najlepszy czas. Wiedziałem już, że moje założenia sprzed biegu się spełnią, a przy okazji może uda się pobić rekord Arka.

Na mecie Artur Płaczek zameldował się na znakomitej 25. pozycji. Czas: 7 godzin 53 minuty i 57 sekund.

– Miałem lzy w oczach, byłem bardzo szczęśliwy i dumny – uśmiecha się giżycki ultramaratonista. – Myślę, że jeszcze kiedyś spróbuję swoich sił w „Ultra Mazury”, na tym samym lub dłuższym dystansie.

Warto wspomnieć, iż bieg Artura Płaczka w Starych Jabłonkach był dedykowany **Adrianowi Jaroszowi** – mieszkańcowi Giżycka, od kilku lat znajdującemu się w stanie śpiączki (pieniądze na jego leczenie zbierano w tym roku także podczas kilku miejskich imprez). Każdy chętny mógł „wykupić” cegiełkę, wpłacając dowolną kwotę za konkretny przebiegnięty przez ultramaratonczyka kilometr. Akcja spotkała się ze wspaniałym odzewem - na pomoc w rehabilitacji Adriana zebrano ponad 5 tysięcy złotych.

Bogusław Zawadzki

To idzie młodość, to idzie Kuba!

Zachwycił świat podczas mistrzostw globu juniorów, a znakomitą grą w zwycięskim dla „Biało-Czerwonych” Memoriale Huberta Wagnera wysłał dotychczasowym gwiazdom kadry jakże czytelny sygnał o tym, że „idzie młodość”. Nic zatem dziwnego, że pochodzący z Giżycka **Jakub Kochanowski** (na zdjęciu) znalazł się wśród czterech wybrańców włoskiego szkoleniowca reprezentacji Polski **Ferdinando de Giorgiego** na seniorskie Mistrzostwa Europy, rozgrywane w naszym kraju. W chwili oddawania do druku tego numeru „Mojego Giżycka” kończyły się rozgrywki grupowe. O tym, czy 20-letni środkowy powiększył medalową kolekcję z czasów swojej gry w reprezentacjach młodzieżowych (pięć krążków mistrzostw świata i Europy, w tym cztery złote), poinformujemy Państwa zatem w październikowym wydaniu miesięcznika.

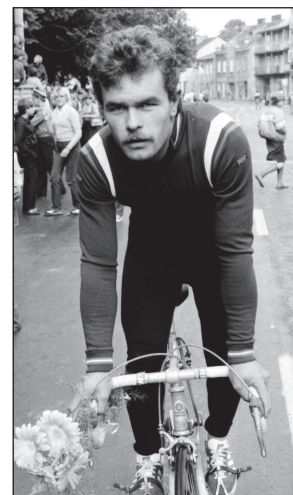
bz



Fot. Aleksandra Twardowska / siatka.org

„Tour de Pologne” w Giżycku

Tak, tak, Mili Państwo! Część naszych Czytelników z pewnością pamięta, że 35 lat temu gościliśmy nad Niegocinem uczestników tego słynnego wyścigu kolarskiego. W Warszawie na starcie ośmioetapowej imprezy, rozgrywanej (wówczas po raz 39.) między 20 a 26 września 1982 roku, stanęło 94 zawodników z siedmiu krajów, do mety (po pokonaniu 892 km) dojechało 78. W naszym mieście kolarze zameldowali się 22 września – drugi etap „TdP” z Białegostoku do Giżycka (156 km) wygrał Niemiec **Jochachim Schlaphoff**, ale żółtą koszulkę lidera zachował triumfujący na pierwszym odcinku **Radosław Serafin**. Następnego dnia rozegrano aż dwa etapy. W porannej jeździe indywidualnej na czas bezkonkurencyjna okazała się wschodząca gwiazda polskiego kolarstwa niespełna 22-letni torunianin **Andrzej Mierzejewski** (na zdjęciu), który 25-kilometrową odległość z Węgorzewa do Giżycka pokonał w czasie 32 minut i 40 sekund. I to właśnie Mierzejewski przywdział żółtą trykot przed wyruszeniem na trasę czwartego etapu z Giżycka do Olsztyna (102 km). Przewodnictwo w klasyfikacji generalnej wyścigu kolarz z Torunia stracił siódmego dnia zmagania na rzecz Czechosłowaka **Stanislava Masiara**, ale odzyskał



je po kolejnym, siódmym etapie (jazda indywidualna na czas w Jastrzębiej Górze) i ostatecznie dowieź do mety w Słupsku. Była to pierwsza z trzech wygranych Andrzeja Mierzejewskiego w „Tour de Pologne” (pozostałe triumfy w roku 1984 i 1988).

bz

„Fifi” trzeci w Europie!

Nazwisko Szmit znowu na ustach miłośników żeglarstwa. Tym razem nie chodzi jednak o naszą trzykrotną mistrzynię świata Julię, ale o jej młodszego brata Filipa. Popularny „Fifi” podąża śladem siostry, a „listę obecności” w międzynarodowej stawce „podpisał” na razie brązowym medalem Mistrzostw Europy Juniorów U-17!

Filip Szmit (MBSW / UKŻR Niegocin Giżycko) startuje w klasie 420 – tej samej, w której przez ostatnie lata absolutnymi dominatorkami na świecie były **Julia Szmit** i **Hanna Dzik**. 15-letniemu giżycczaninowi zaledwie od roku partneruje jego rówieśnik z Iławy **Jakub Gołębiowski**, a trenerem załogi jest **Paweł Nowakowski** (były opiekun Julki). Brązowy krążek mistrzostw Starego

Kontynentu, wywalczony na włoskim akwenie Lago di Garda, to pierwszy, ale z pewnością nie ostatni tak wielki międzynarodowy sukces duetu z Warmii i Mazur. Brązem we Włoszech „Fifi” i „Gołąb” szeroko otworzyli sobie wrota do kadry narodowej juniorów („Talent”), dzięki czemu mogą liczyć na spore wsparcie finansowe i sprzętowe z Polskiego Związku Żeglarskiego.

Bogusław Zawadzki



Takich dwóch jak ich trzech to nie ma ani jednego. Od lewej: Jakub Gołębiowski, trener Paweł Nowakowski i Filip Szmit

Nieźle otwarcie „Gieksy”

Historia lubi się powtarzać. Czwartoligowi piłkarze Mamr Giżycko nowy sezon rozpoczęli identycznie jak ubiegłoroczne rozgrywki. Czyli nieźle – z czterech sierpniowych meczów podopieczni trenera **Przemysława Kołtątaja** wygrali dwa (5:0 z Błękitnymi Pasym, 3:1 z Tęczą Biskupiec), jeden zremisowali (2:2 z Granicą Kętrzyn) i jeden przegrali (0:1 ze spadkowiczem z trzeciej ligi Concordią Elbląg). Do siatki przeciwników w tych starciach trafiali: **Mariusz Rutkowski** (4 gole), **Krystian Wiszniewski** (2), **Damian Mazurowski** (2), **Artur Kropiewnicki** i **Bartłomiej Szafran** (po 1). Warto przypomnieć, iż ze względu na remont stadionu nad Niegocinem giżycczanie dotychczasowe mecze rozgrywali na boiskach rywali. Wszystko wskazuje na to, że na „własnych śmieciach” graczy „Gieksy” zobaczymy najwcześniej pod koniec września lub na początku października. W najbliższych spotkaniach „u siebie” (3 września z Zatoką Braniewo i 17 września z MKS Korsze) Mamry grać będą na dobrze im znanym boisku w Węgorzewie (obie potyczki rozpoczną się o godz. 16.00).

bz

Pod koniec września poznamy mistrza

Rozpoczęła się runda rewanżowa w piłkarskiej lidze amatorskich szóstek. Przypomnijmy, iż w tegorocznych zmaganiach na „Orliku” przy SP 7 uczestniczy dziesięć zespołów, a mecze rozgrywane są w poniedziałki i środy od godz. 18.00. Tytułu mistrzowskiego i fotela lidera po pierwszej rundzie broni Blaugrana, która na półmetku miała 1 punkt

przewagi nad Amatorsami z Pozezdrza, wyprzedzającymi – także o jedno „oczko” Żaglownię Panaś. Relacje z meczów, wyniki, nazwiska strzelców bramek, tabelę i klasyfikację snajperów znajdują Państwo na stronie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (www.mosir.gizycko.pl).

Bogusław Zawadzki

4 WRZEŚNIA, 11. KOLEJKA

18.00 Majstry – Żaglownia Panaś
18.35 Amators – Start Grene
19.10 Drink Team – Blaugrana
19.45 Hotel Santa Monica – Zieloni
20.20 Agrolider – Iskra

6 WRZEŚNIA, 12. KOLEJKA

18.00 Start Grene – Drink Team
18.35 Żaglownia Panaś – Iskra
19.10 Blaugrana – Hotel Santa Monica
19.45 Zieloni – Agrolider
20.20 Majstry – Amators

11 WRZEŚNIA, 13. KOLEJKA

18.00 Hotel Santa Monica – Drink Team
18.35 Start Grene – Żaglownia Panaś
19.10 Blaugrana – Amators
19.45 Iskra – Zieloni
20.20 Majstry – Agrolider

TERMINARZ RUNDY REWANŻOWEJ

13 WRZEŚNIA, 14. KOLEJKA

18.00 Start Grene – Zieloni
18.35 Żaglownia Panaś – Drink Team
19.10 Majstry – Iskra
19.45 Agrolider – Blaugrana
20.20 Hotel Santa Monica – Amators

18 WRZEŚNIA, 15. KOLEJKA

18.00 Hotel Santa Monica – Żagl. Panaś
18.35 Drink Team – Zieloni
19.10 Blaugrana – Iskra
19.45 Start Grene – Majstry
20.20 Agrolider – Amators

20 WRZEŚNIA, 16. KOLEJKA

18.00 Hotel Santa Monica – Start Grene
18.35 Iskra – Drink Team
19.10 Majstry – Blaugrana
19.45 Agrolider – Żaglownia Panaś
20.20 Zieloni – Amators

25 WRZEŚNIA, 17. KOLEJKA

18.00 Drink Team – Majstry
18.35 Żaglownia Panaś – Zieloni
19.10 Amators – Iskra
19.45 Hotel Santa Monica – Agrolider
20.20 Blaugrana – Start Grene

27 WRZEŚNIA, 18. KOLEJKA

18.00 Zieloni – Majstry
18.35 Hotel Santa Monica – Iskra Kamionki
19.10 Żaglownia Panaś – Blaugrana
19.45 Drink Team – Amators Pozezdrze
20.20 Agrolider – Start Grene

Mamy wrzesień, więc ściganie w lesie

Niegdyś mieliśmy okazję oglądać w Giżycku kilka wyścigów kolarskich, m.in. Memoriał Wincentego Widawskiego, dwuetapowy Wyścig Dookoła Niegocina czy Kryterium o Puchar „Gazety Giżyckiej”. Dziś mamy w mieście już tylko jedną kolarską imprezę, ale za to jaką! 10 września (niedziela) zapraszamy do lasu miejskiego na organizowany już po raz szesnasty Mazurski Wyścig MTB o Puchar Nadleśniczego Nadleśnictwa Giżycko.

Coroczne zmagania na leśnych duktach to spełnienie pragnień wielu giżycczan. Zarówno tych najmłodszych, dla których jest to zazwyczaj debiut w prawdziwym wyścigu, jak i tych „nieco starszych”, którym dzięki tej imprezie częstokroć udaje się zrealizować dziecięce marzenie o tym, by choć raz znaleźć się w peletonie. Impreza w Giżycku taką możliwość daje, albowiem w kategorii „superamator” na starcie może stanąć każdy bez

względu na wiek (wymagane są tylko: sprawny sprzęt, kask ochronny i dobry humor). W tej grupie dopuszczalne, a nawet wskazane jest tempo „spacerowe”, zaś zwycięzcami zostają wszyscy, którzy dojadą do mety. Każdy, kto ukończy wyścig, wróci do domu z medalem. W imieniu organizatorów – Nadleśnictwa Giżycko, Towarzystwa Kolarskiego „Masters Giżycko”, Urzędu Miejskiego, Starostwa Powiatowego oraz Centrum Profilaktyki Uzależnień i

Integracji Społecznej w Giżycku – zapraszamy do czynnego udziału w imprezie lub do kibicowania zawodnikom.

Oficjalne otwarcie zawodów planowane jest o godz. 11.00, kwadrans później na rundę o długości około 1700 m wyruszą superamatorzy. Po zakończeniu ich przejazdu do rywalizacji na dłuższej (4,4 – 17,6 km) i znacznie trudniejszej trasie przystąpią „wyczynowcy”. Organizatorzy przewidują zmagania w kategoriach: żak, żaczka, młodzik, młodziczka, junior młodszy, junior, kobieta młodsza, junior, kobiety open, elita i masters.

Bogusław Zawadzki



Fot. Sławomir Kowalczyk

Tak było rok temu. Do startu przygotowują się nadzieje giżyckiego kolarstwa

PROGRAM ZAWODÓW

- 9.00-10.45 – zapisy superamatorów
- 11.00 – uroczyste rozpoczęcie zawodów
- 11.15 – start superamatorów
- 12.30 – dekoracja superamatorów
- 12.45 – start na trasie wyczynowej
- 14.30 – dekoracja „wyczynowców”
- 14.45 – zakończenie zawodów

Trochę zimy w środku lata

Adepci łyżwiarstwa figurowego z Lublina i Łodzi zaprezentowali się w sierpniu na giżyckim lodowisku. W godzinnym pokazie z młodymi łyżwiarzami gościnnie wystąpili także

Przemysław Domański (olimpijczyk z Vancouver) i **Maciej Lewandowski** (uczestnik programu „Gwiazdy tańczą na lodzie”). Popisy starszych koleżanek i kolegów oklaskiwali między innymi kilkulatki z giżyckiej „Akademii Łyżwiarstwa”, od niespełna roku funkcjonującej przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji. Sekcja po wakacjach wznowia działalność, nabór prowadzony jest nieprzerwanie (szczegóły – tel. 530-283-777).

bz



Fot. Bogusław Zawadzki



Fot. Bogusław Zawadzki

„Czajniki” znów na lodzie

Giżyckie lodowisko już po raz szósty jest areną „Mazury Curling Festivalu”, w ramach którego odbywa się turniej „Mazury Curling Cup” (1-3 września). W największej w naszym kraju imprezie uczestniczy około 200 amatorów „czajników i szcotek”

(36 drużyn) z Polski, Rosji, Łotwy, Litwy i Białorusi. Uroczyste otwarcie MCF planowane jest 1 września o godz. 10.30, mecze finałowe rozpoczną się 3 września (niedziela) o godz. 15.00 (kibice mile widziani). Wywalzonego przed rokiem

tytułu broni żeńska drużyna AZS Gliwice. Po zakończeniu zmagania planowane są bezpłatne zajęcia pokazowo – instruktażowe dla wszystkich chętnych (5-6 września), prowadzone przez instruktorów curlingu (zainteresowanych udziałem w otwartych treningach prosimy o kontakt telefoniczny, nr 530-283-777).

bz

Jeśli drzwi są uchylone, trzeba wchodzić „z buta”

Triathlon Ironman trenuje dopiero od trzech lat – z sukcesami w postaci medalowych miejsc na kilku ogólnopolskich imprezach, gdzie rywalizowano na 1/4 lub 1/8 pełnego dystansu. Na początku sierpnia w Estonii stanął na starcie swojej pierwszej w życiu „połówki” i... od razu zdobył przepustkę na przyszłoroczne mistrzostwa świata w Republice Południowej Afryki!

– Trochę dopisało mi szczęście, ale może to też jest jakiś znak? – uśmiecha się giżycczanin Wojciech Grądzki.



Ma 26 lat, jest absolwentem II Liceum Ogólnokształcącego i warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Mieszkańcom Giżycka, a zwłaszcza amatorom biegania, jego nazwisko z pewnością nie jest obce – pan Wojciech od pięciu lat nie ma sobie równych w Giżyckich Biegach Rodzinnych, rozgrywanych co roku w maju w lesie miejskim. Triathlonowego bakcyła pokonał dopiero podczas studiów, a debiut

w „Garmin Iron Triathlon” w Stęszycy w 2015 roku (1/8 dystansu - pływanie 475 m, jazda rowerem 21,5 km i bieg 5250 m) uświetnił trzecim miejscem w swojej kategorii wiekowej. Na pełnym Ironmanie (3860 m – 180,2 km – maraton) jeszcze się nie sprawdzał (kwestia czasu?), pomyślnie przetestował natomiast „połówkę” w Estonii, będącą kwalifikacją do światowego championatu w RPA (wrzesień 2018 r.). Oto krótka relacja Wojciecha Grądzkiego z zawodów „Ironman 70.3 Otepaa”:

To był najtrudniejszy wyścig, w jakim kiedykolwiek brałem udział. I nie chodzi tu o to, że to była moja pierwsza „połówka”. Mówiąc o trudzie mam na myśli trasy wszystkich trzech dyscyplin. Pływanie - 1900 metrów wokół wyspy było okej, ale do czasu, gdy znaleźliśmy się po drugiej stronie tej wyspy. Fale były porównywalne z tymi na morzu, przez to nawigacja odgrywała naprawdę dużą rolę. Akurat ja nie miałem większych problemów i po 35 minutach wybiegłem z wody, ruszając na trasę kolarską. A tam 90 kilometrów ciągłych zjazdów i podjazdów w ekstremalnych warunkach atmosferycznych - podczas tej części „odwiedzili” mnie trzy pory roku: wiosna, lato i jesień. Pogoda w Estonii jest bowiem tak nieprzewidywalna jak wyniki meczów w naszej piłkarskiej „Ekstraklasie”. Obawiałem się, że zaraz spadnie śnieg i wtedy dopiero byłby „all inclusive”. Momentami było naprawdę niebezpiecznie. Jazda z prędkością ponad 60 km/h przy padającym ulewnym deszczu w każdej chwili mogła zakończyć się kraksą. Na szczęście całą trasę przejechałem bez przygód i do strefy zmian zjechałem jako 10. zawodnik w swojej kategorii wiekowej. Spiker zawodów przywitał mnie, przedstawił jako młodego polskiego zawodnika i życzył powodzenia na trasie biegu „Jeszcze półmaraton. Tak się cieszę...” - pomyślałem. Bieg - od 3. km walczyłem sam ze sobą. Właściwie to walczyłem o to, żeby nie zejść z trasy, znowu prowadzącej „po górach i dolinach”. Do pokonania mieliśmy 2 pętle po 10,55 km. Pogoda na biegu była już typowo letnia, świeciło słońce, a ja z każdym kilometrem coraz bardziej opadałem z sił. Ostatecznie dobiegłem do mety na tej samej pozycji, na której ruszałem do biegu, czyli na 10. Wieczorem, z ciekawości, wraz z moją ekipą poszedłem na ceremonię zakończenia i wręczenia tzw. slotów – przepustek na przyszłoroczne mistrzostwa świata. Gdy wyczytano moje nazwisko, byłem w takim szoku, że tak naprawdę w to, co się stało, uwierzyłem dopiero kilka godzin później...

Slota traktuję jako nagrodę za całokształt, za moją drogę do „Ironman 70.3 Otepaa”. Ktoś niegłupi powiedział kiedyś, że jeśli w życiu uchylają się nam drzwi, to nie ma się co zastanawiać i należy wchodzić „z buta”. Ja właśnie to zrobiłem - zrealizowałem swój cel, który postawiłem sobie 3 lata temu, kiedy zaczynałem trenować triathlon. Wiem, że w RPA będzie zawodników z przypadku. Wiem, że aby tam osiągnąć fajny wynik, trzeba naprawdę solidnie popracować, ale cóż... Jestem na to gotowy!

Warto dodać, iż w łącznej punktacji estońskich zmagani Wojciech Grądzki z czasem 4 godziny 56 minut i 9 sekund uplasował się na 82. miejscu w stawce 656 triathlonistów (kilkudziesięciu innych wycofało się na trasie). Dziesiąta pozycja w kategorii wiekowej nie zapewniłaby giżycczaninowi awansu na mistrzostwa w RPA, premiowano bowiem najlepszych pięciu w każdej grupie. Okazało się jednak, iż część zawodników sklasyfikowanych przed naszym reprezentantem przepustki na przyszłoroczne zawody wywalczyło już wcześniej, a niektórzy zrezygnowali ze slota. „W sporcie, jak też w życiu, trzeba mieć trochę szczęścia. Dziś chyba nie zasnę” – napisał 26-latek znad Niegocina na portalu społecznościowym tuż po ceremonii zakończenia imprezy w Estonii.

Do mistrzostw świata pozostało dwanaście miesięcy. Dla kogoś, kto – tak jak Wojciech Grądzki – jest ciągle „w treningu”, to całkiem sporo czasu, by przygotować optymalną formę. Konieczne jest jednak stworzenie odpowiednich warunków, a do tego niezbędne jest wsparcie finansowe.

– Nie mam, niestety, strategicznego sponsora – mówi giżycki triathlonista. – Do wszystkich zawodów przygotowuję się za pieniądze własne i najbliższych, w ostatnim wyjeździe do Estonii pomogło mi miasto. Myślę, że komfort treningu i odpowiednią liczbę startów zapewniłoby mi około 1500 złotych miesięcznie.

Operacja: „RPA 2018” Wojciech Grądzki rozpocznie już niebawem. A z jakimi nadziejami uda się na mistrzostwa?

– Oczywiście wspaniale byłoby wrócić z medalem, ale ja jestem człowiekiem twardo stąpającym po ziemi – uśmiecha się giżycczanin. – Myślę, że miejsce w czołowej piątce, a może nawet dziesiątce jest w moim zasięgu.

Bogusław Zawadzki



Doping Anety Czarnieckiej - „osobistego” kibica Wojciecha Grądzkiego – zawsze dodaje skrzydeł giżyckiemu triathloniście